

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8202,Wystapienie-Prezydenta-RP-podczas-debaty-Rady-Bezpieczenstwa-ONZ.html>

17.04.2024, 21:03

18.05.2018

## Wystąpienie Prezydenta RP podczas debaty Rady Bezpieczeństwa ONZ

---

**- Jesteśmy moralnie i prawnie odpowiedzialni za reagowanie i przywracanie zaufania do prawa międzynarodowego - mówił Prezydent Andrzej Duda podczas Debaty Wysokiego Szczebla Rady Bezpieczeństwa ONZ.**

### **Wystąpienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Andrzeja Dudy podczas Debaty Wysokiego Szczebla Rady Bezpieczeństwa ONZ**

*Wzmacnianie i Promowanie Prawa Międzynarodowego w Kontekście Utrzymania Międzynarodowego Pokoju i Bezpieczeństwa*

*Ekscelencje!*

*Szanowni Państwo!*

Szanowna Pani Mario Luizo Viott, Panie Sędzio Hisashi Owada, Panie Sędzio Theodorze Meronie, pragnę wyrazić wdzięczność za Państwa merytoryczne i wnikliwe uwagi.

Chciałbym rozpocząć swoje przemówienie od cytatu autorstwa Pawła Włodkowica, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, który już w XV wieku głosił, że są takie prawa narodów, które muszą być zagwarantowane: istnienie, wolność, niepodległość, własna kultura, godziwy rozwój. Włodkowic pisał: „Gdzie mocniej działa siła niż miłość, tam szuka się tego, co stanowi własny interes. Wszelkie prawo, w tym prawo naturalne, potępia tych, którzy napadają na pragnących żyć w pokoju” zgodnie z zasadą czyń drugiemu to, czego sam pragniesz”.

Argumenty Włodkowica zostały pogłębione w XVII wieku przez Hugo Grocjusza w uznanych za fundamentalne pracach z dziedziny prawa międzynarodowego, a mianowicie w dziełach zatytułowanych „O prawie wojny i pokoju” oraz „Wolność mórz”. Praca koncepcyjna zainicjowana przez Włodkowica, a następnie wzmocniona przez Grocjusza dała początek idei prawa narodów – podstawy prawa międzynarodowego. Dzisiaj, po 600 latach, Polska chce powrócić do tych korzeni. Chcemy podkreślić, że nie ma pokoju bez prawa. Prawo międzynarodowe pozostaje najsilniejszym narzędziem w rękach cywilizowanych narodów, pozwalającym na zapewnienie długotrwałego pokoju – pokoju opartego na zaufaniu i wzajemnie respektowanych normach i wartościach.

Potrzeba odkrycia na nowo utraconego sensu dzieł Włodkowica i Grocjusza jest szczególnie widoczna dzisiaj, kiedy jasnym staje się pewien paradoks współczesnego świata. Z jednej strony istnieje rozbudowany system prawa międzynarodowego oraz stojących na jego straży instytucji. Jest to system ONZ wraz z międzynarodowymi sądami i trybunałami. Z drugiej strony na całym świecie widoczna jest pokusa do stawiania

siły ponad prawem, a strachu ponad zaufaniem. Dlatego też, zapraszam wszystkie kraje i instytucje, siedzące dzisiaj przy tym stole, do dyskusji na temat znaczenia prawa międzynarodowego. Nam – jako Państwom – trudno będzie poradzić sobie z tymi wyzwaniami, jeśli nie zainwestujemy w sam fundament globalnego porządku: szacunku do prawa międzynarodowego.

Sądzę, że jest to niemożliwe bez uprzedniego spójnego zdefiniowania podstawowych kategorii prawa międzynarodowego w kontekście współczesnych wyzwań dla pokoju. Dotyczą one także szerszego dyskursu politycznego. Ponieważ jeśli akt agresji nazywać będziemy – “konfliktem”, bez właściwego zdefiniowania ofiary i agresora; jeśli zagrożenie określać będziemy jako “wyzwanie”, bez zdefiniowania jego źródła; i jeśli rozwijanie agresywnych zdolności militarnych określać będziemy mianem “zaburzania równowagi”, bez stwierdzenia kto rozbudowuje swoje ofensywne zdolności militarne – wówczas nie będziemy w stanie wybrać odpowiednich kroków prawnych pozwalających na odpowiedź.

W prawie międzynarodowym nie istnieją zjawiska nienazwane, a niewłaściwie zdefiniowane koncepcje tworzą zdeformowaną rzeczywistość.



*Szanowni Państwo!*

Po tych uwagach natury ogólnej, które chciałbym abyśmy wszyscy wzięli sobie do serca, chciałbym skupić się na problemach z funkcjonowaniem prawa międzynarodowego w trzech aspektach:

- › Metodach pokojowego rozwiązywania sporów,
- › Działaniach przeciw naruszeniom prawa międzynarodowego, oraz
- › Sposobach pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców przestępstw w świetle prawa międzynarodowego.

Po pierwsze, pragnę odnieść się bezpośrednio do Rozdziału VI Karty Narodów Zjednoczonych – Pokojowego rozwiązywania sporów. Zdaniem Polski, jest to najskuteczniejsze narzędzie w rękach wspólnoty międzynarodowej mające zastosowanie w przypadku sporów i nieuchronnych konfliktów.

Narody Zjednoczone mają bogatą historię korzystania z wysłanników i mediatorów. Od dziesięcioleci są oni wysyłani do punktów zapalnych na całym świecie, aby pomagać obu stronom, służąc swoją wiedzą ekspercką i doświadczeniem. Ich misją jest prewencyjne zapobieganie łamaniu prawa międzynarodowego lub zaprzestanie jego naruszania. W tym kontekście, pamiętamy świętej pamięci Sekretarza Generalnego ONZ Daga Hammarskjölda, który oddał życie stojąc na straży porządku międzynarodowego.

Warto też podkreślić niedawne sukcesy mediacyjne, a w szczególności te dotyczące państw Afryki Zachodniej. Na przykład w Gambii, gdzie ECOWAS podjął skuteczną interwencję podczas kryzysu politycznego w 2017 roku.

Ponadto nie możemy zapominać, że inicjatywy na rzecz pokojowego rozwiązywania sporów mają miejsce również poza Organizacją Narodów Zjednoczonych i organizacjami regionalnymi. Odbywa się ono z udziałem uznanych autorytetów moralnych. Chciałbym w tym miejscu wspomnieć o szczególnej roli Papieża i dyplomacji watykańskiej w procesie normalizacji stosunków międzynarodowych i pokojowego rozwiązywania wielu światowych kryzysów.

Znaczenie rozwiązywania konfliktów za pomocą środków dyplomatycznych jest obecnie widoczne w wysiłkach na rzecz zmniejszenia napięć na Półwyspie Koreańskim. Polska jest zaangażowana w regionie od ponad 60 lat, m.in.

poprzez udział w pracach Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei. Zawsze podkreślaliśmy, że należy utrzymać otwarte kanały komunikacji, co osobiście powtórzyłem podczas mojej wizyty w Panmundżom na początku tego roku. W pełni popieramy nowe inicjatywy dyplomatyczne wysokiego szczebla mające na celu przywrócenie pokoju na Półwyspie.

Nie możemy również zapomnieć o jednym z najdłuższych konfliktów na świecie – konflikcie pomiędzy Izraelem i Palestyną. Polska, jako państwo o bliskich i dobrych stosunkach tak z Izraelem, jak i z Palestyną, zawsze popierała wszelkie inicjatywy zmierzające do stabilizacji oraz umacniania pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie. Jedynie powrót do negocjacji dwustronnych, opartych na stosownych rezolucjach ONZ i prawie międzynarodowym, może doprowadzić do pokojowego rozwiązania tego konfliktu. Jest to jedyna droga do rozwiązania dwupaństwowego. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy pokoju w Ziemi Świętej – miejscu świętym dla wszystkich głównych religii monoteistycznych. Jeśli chcemy osiągnąć pokój, terroryzm i przemoc nigdy nie są rozwiązaniem.



*Szanowni Państwo!*

Druga kwestia, którą chciałbym zaznaczyć, dotyczy sytuacji, w których pokojowe rozstrzygnięcie sporów nie jest stosowane lub nie przynosi zadowalających rezultatów. Prowadzi to do konfliktów i wojen, śmierci, cierpienia i braku nadziei milionów ludzi. W tym momencie musimy sobie zadać pytanie: jak chronić prawo międzynarodowe, a w szczególności - międzynarodowe prawo humanitarne w najmroczniejszych czasach?

Rada Bezpieczeństwa może wprowadzić ukierunkowane reżimy sankcyjne. Z zadowoleniem przyjmujemy międzynarodową solidarność we wdrażaniu sankcji i wywieraniu maksymalnego nacisku na państwa, które lekceważą międzynarodowy porządek prawny. Środki przymusu, nawet jeśli czasami wywołują podziały i nie są doskonałe, są często kluczowe w obronie zasad prawa międzynarodowego. W tym kontekście stała presja międzynarodowa musi iść w parze z dialogiem, ponieważ sankcje nigdy nie powinny być celem samym w sobie.

Nałożenie sankcji ONZ wymaga decyzji Rady. Niestety zdarzają się sytuacje, w których brak konsensusu uniemożliwia skuteczne przeciwdziałanie oczywistym naruszeniom prawa międzynarodowego.

Konflikt syryjski trwa już ósmy rok. Ciągła i powszechna przemoc, łamanie prawa międzynarodowego, w tym praw człowieka, to codzienność Syryjczyków. Sytuacja w Syrii wymaga od Organizacji Narodów Zjednoczonych i od każdego państwa członkowskiego, by stanęły one w obronie zasad humanitarnych. Społeczność międzynarodowa, a w szczególności Rada Bezpieczeństwa, muszą podkreślić znaczenie zapewnienia wszystkim organizacjom humanitarnym swobodnego dostępu do całego terytorium Syrii. Należy wezwać wszystkie podmioty zaangażowane w Syrii do podjęcia działań zapobiegających stosowaniu broni masowego rażenia, w tym broni chemicznej. Wszyscy członkowie Rady Bezpieczeństwa powinni być przekonani o konieczności zakończenia tej haniebnej praktyki.

*Szanowni Państwo!*

Jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nie mogę nie wspomnieć o moim regionie - Europie Środkowo-Wschodniej. Naruszenie integralności terytorialnej, wraz z nielegalną aneksją i okupacją Krymu oraz separatyści w Donbasie, którzy korzystają z silnego wsparcia ze strony państwa trzeciego, to poważne wyzwania nie tylko dla Ukrainy, ale także dla stabilności całego kontynentu europejskiego.

Polska popiera ideę rozmieszczenia operacji pokojowej ONZ na wschodniej Ukrainie. Mandat takiej operacji nie powinien ograniczać się do ochrony Specjalnej Misji Monitorującej OBWE, lecz obejmować cały obszar konfliktu, w

tym całą, międzynarodowo uznaną granicę ukraińsko-rosyjską. Społeczność międzynarodowa nie powinna ignorować obecnej rozpaczliwej sytuacji Tatarów Krymskich i działaczy na rzecz praw człowieka na okupowanym Krymie, którzy są nieustannie zastraszani i szykanowani.

Mówiąc o Europie Środkowo-Wschodniej na tym forum muszę również odnieść się do powszechnych obaw związanych z tak zwanymi zamrożonymi konfliktami w Gruzji, Mołdawii i Górskim Karabachu. Musimy dążyć do wspierania otwartego, konstruktywnego i pełnego szacunku dialogu, który przyczyni się do ich pomyślnego rozwiązania. Konflikty te stanowią oczywiste naruszenie prawa międzynarodowego, którym może i powinna zająć się Rada Bezpieczeństwa.



*Ekscelencje! Szanowni Państwo!*

Wreszcie, po trzecie, chciałbym odnieść się do kwestii odpowiedzialności. Społeczność międzynarodowa, a w szczególności Rada Bezpieczeństwa, są moralnie odpowiedzialne za zagwarantowanie indywidualnej odpowiedzialności karnej za zbrodnie międzynarodowe.

W tym kontekście chciałbym podkreślić poparcie Polski dla mechanizmów prawa międzynarodowego, mających na celu postawienie przed wymiarem sprawiedliwości podmiotów odpowiedzialnych za łamanie prawa międzynarodowego. Pamiętamy o pracy wykonanej przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy i byłej Jugosławii. Odnotowaliśmy również skierowanie spraw Sudanu i Libii do Międzynarodowego Trybunału Karnego.

W 2016 r. Polska z zadowoleniem przyjęła ustanowienie Międzynarodowego, Bezstronnego i Niezależnego Mechanizmu (IIIM), który niedawno opublikował swój pierwszy raport. Mechanizm ten pozostaje jedyną w swoim rodzaju inicjatywą, która przyczynia się do zapobiegania niewyobrażalnym zbrodniom i łamaniu praw człowieka w Syrii oraz do ich ścigania.

Jednocześnie, jak wielokrotnie podkreślaliśmy: bezkarność podmiotów odpowiedzialnych za ataki chemiczne w Syrii jest nie tylko sprzeczna z prawem międzynarodowym. Podważa to również proces pokojowy i nasze wspólne bezpieczeństwo. Dlatego w pełni popieramy ustanowienie niezależnego, bezstronnego i profesjonalnego mechanizmu przypisywania odpowiedzialności za użycie broni chemicznej. Każde takie przestępstwo musi zostać odpowiednio zbadane, podmioty za nie odpowiedzialne muszą zostać rozliczone. Tego rodzaju zbrodnie nie mogą się już nigdy powtórzyć.

Pozwolę sobie podkreślić, że nierozprzestrzenianie broni masowego rażenia zawsze było ważnym elementem polskiej polityki bezpieczeństwa. W naszych działaniach w ramach układów o nieprolifracji, w tym jako przewodniczący Drugiego Komitetu Przygotowawczego Konferencji Przejrzystości Traktatu o Nieprolifracji Broni Jądrowej w 2020 roku oraz Haskiego Kodeksu Postępowania Przeciwko Prolifracji Rakiet Balistycznych, niezmiennie opowiadamy się za prymatem prawa międzynarodowego, silnymi instytucjami międzynarodowymi, wiążącymi normami w zakresie nieprolifracji, szeroko zakrojonymi i wiarygodnymi mechanizmami weryfikacji, wdrażaniem dobrych praktyk i ściślejszą współpracą międzynarodową.



*Ekscelencje! Szanowni Państwo!*

Na zakończenie chciałbym odnieść się do zasady działania w dobrej wierze. Przestrzeganie tej zasady jest nieodłącznym elementem poszanowania prawa międzynarodowego. Jeśli zauważymy działania niektórych państw wbrew duchowi prawa międzynarodowego, nie możemy udawać, że są one legalne i je tolerować. Nie możemy akceptować wątpliwych uzasadnień prawnych działań podejmowanych w złej wierze – in fraudem legis.

Prawo nie może być narzędziem przeciwko sprawiedliwości. Musi służyć tylko i wyłącznie sprawiedliwości. Dla tych, którzy szukają sprawiedliwości, prawo musi być siłą wspierającą. Dotyczy to w szczególności takich kwestii jak odszkodowania za straty historyczne czy współczesne dochodzenia, np. w sprawie katastrof lotniczych, takich jak pełne wyjaśnienie przyczyn katastrofy polskiego samolotu pod Smoleńskiem, w której zginęli śp. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński, Pierwsza Dama oraz wszyscy członkowie polskiej delegacji.



*Ekscelencje! Szanowni Państwo!*

Jesteśmy moralnie i prawnie odpowiedzialni za reagowanie i przywracanie zaufania do prawa międzynarodowego.

Dziękuję Państwu.

---

[Tweetnij](#)